



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 14 lipca 2016 r.

Pozycja 444

POSTANOWIENIE z dnia 6 lipca 2016 r. Sygn. akt Ts 75/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz – przewodniczący i sprawozdawca
Andrzej Wróbel
Marek Zubik,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej Wspólnoty Mieszkaniowej w K. w sprawie zgodności:

art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 623) i art. 130² § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.) z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 w zw. z art. 2, w zw. z art. 7 i w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 20 kwietnia 2016 r. (dana nadania) Wspólnota Mieszkaniowa w K. (dalej: skarżąca) wystąpiła o zbadanie zgodności art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2016.623; dalej: uksc) rozumianego w ten sposób, że ustanawia on „zasadę zwrotu albo odrzucenia pisma nieopłaconego przed prawomocnym oddaleniem wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych i przed bezskutecznym wezwaniem do opłacenia pisma”, i art. 130² § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U.2014.101, ze zm.; dalej: kpc) rozumianego w ten sposób, że zgodne z nim „są zwrot albo odrzucenie nieopłaconego pisma przed prawomocnym oddaleniem wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych i przed bezskutecznym wezwaniem do opłacenia pisma”, z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 w zw. z art. 2, w zw. z art. 7 i w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Skargę sformułowano na podstawie następującego stanu faktycznego sprawy. Skarżąca złożyła pozew, który został zwrócony zarządzeniem przewodniczącego posiedzenia Sądu Okręgowego w K. (dalej: Sąd Okręgowy w K.) z sierpnia 2015 r. z powodu nieuiszczenia opłaty od pozwu w terminie 7 dni od doręczenia adwokatowi skarżącej postanowienia o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Skarżąca wniosła zażalenie

na to zarządzenie. Sąd Apelacyjny w K. (dalej: Sąd Apelacyjny w K.) oddalił je postanowieniem z grudnia 2015 r.

W ocenie skarżącej wykładnia art. 112 ust. 3 uksc zastosowana przez sądy orzekające w jej sprawie naruszyła jej prawo do sądu w związku z zasadą demokratycznego państwa prawa, zasadą legalizmu i zasadą równości. Wykładnia ta prowadzi bowiem, zdaniem skarżącej, do tego, że termin wykonania obowiązku opłacenia pisma procesowego mija jeszcze przed powstaniem tego obowiązku, bo przed uprawomocnieniem się postanowienia o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Jak podkreśla skarżąca, postanowienie Sądu Okręgowego w K. z czerwca 2015 r. o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych było nieprawomocne w chwili jego doręczenia pełnomocnikowi skarżącej. Przysługiwał od niego środek zaskarżenia w postaci zażalenia. Skarżąca zaznacza przy tym, że uiściła opłatę od pozwu w terminie 7 dni od uprawomocnienia się postanowienia z czerwca 2015 r. W jej przekonaniu art. 112 ust. 3 uksc powinien być interpretowany „wyłącznie w taki sposób, że obowiązek opłacenia nieopłaconego pisma powstaje z chwilą prawomocnego oddalenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych”. Według skarżącej sytuacja strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika jest „rażąco gorsza” od sytuacji strony działającej bez takiego pełnomocnika. W przypadku doręczenia postanowienia sądu I instancji o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych strona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, „aby nie narazić się na zarzut nieopłacenia pisma, powinna pismo wcześniej opłacić, a zatem w istocie pozbawić się możliwości skutecznego zaskarżenia postanowienia sądu I instancji wobec uiszczenia opłaty”. Strona nierepresentowana przez profesjonalnego pełnomocnika ma zaś, jak wskazuje skarżąca, „pełną możliwość podjęcia decyzji o zaskarżeniu lub nie postanowienia sądu w przedmiocie oddalenia wniosku [o zwolnienie] od kosztów sądowych”. Skarżąca przywołuje ponadto w uzasadnieniu skargi orzecznictwo Sądu Najwyższego mające potwierdzać, że art. 112 ust. 3 uksc i art. 130² § 1 kpc są stosowane przez sądy w taki właśnie sposób, jaki kwestionuje w skardze. Niezależnie od powyższego skarżąca powołuje się również na dwa – jej zdaniem – odmienne orzeczenia Sądu Najwyższego, w których miała zostać przyjęta postulowana przez nią wykładnia zaskarżonych przepisów zgodna z Konstytucją.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Skarga konstytucyjna jest szczególnym środkiem ochrony wolności lub praw. Musi ona spełniać wiele przesłanek jej dopuszczalności, które zostały określone w art. 79 ust. 1 Konstytucji. Na etapie wstępnej kontroli Trybunał Konstytucyjny bada, czy skarga spełnia te przesłanki, a także wymagania określone w art. 64-66 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.2016.293; dalej: ustawa o TK) i czy nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 77 ust. 3 ustawy o TK.

W świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 65 ust. 1 ustawy o TK skarga konstytucyjna – poza spełnieniem warunków określonych dla pisma procesowego – powinna zawierać: dokładne określenie przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach określonych w Konstytucji i wobec którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją; wskazanie, jakie jego konstytucyjne wolności lub prawa i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone; uzasadnienie oraz dokładny opis stanu faktycznego sprawy. Zarzuty sformułowane w skardze muszą być poparte argumentacją uprawdopodobniającą niekonstytucyjność kwestionowanego przepisu, co oznacza konieczność wywiedzenia z niego określonej normy, przywołania właściwych wzorców kontroli jego konstytucyjności wyrażających prawa podmiotowe przysługujące osobom fizycznym lub prawnym i – przez porównanie treści wynikających z obu regulacji – wykazania ich wzajem-

nej niezgodności. Należy przy tym podkreślić, że jeżeli w sprawie nie doszło do naruszenia praw skarżącego lub skarżący nie potrafi uprawdopodobnić tego naruszenia, to merytoryczne rozpoznanie skargi konstytucyjnej jest niedopuszczalne.

Zgodnie z art. 112 ust. 3 uksc, jeżeli pismo podlegające opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia zostało wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, a wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych złożony przed upływem terminu do opłacenia pisma został oddalony, nie stosuje się art. 112 ust. 2 uksc przewidującego obowiązek wezwania strony do opłacenia złożonego pisma, w konsekwencji czego tygodniowy termin do opłacenia pisma biegnie od dnia doręczenia stronie postanowienia o oddaleniu wniosku, a gdy postanowienie zostało wydane na posiedzeniu jawnym – od dnia jego ogłoszenia. Jeśli zaś o zwolnieniu od kosztów sądowych orzekł sąd I instancji, a strona wniosła zażalenie w przepisany terminie, termin do opłacenia pisma biegnie od dnia doręczenia stronie postanowienia oddalającego zażalenie, a jeżeli postanowienie sądu II instancji zostało wydane na posiedzeniu jawnym – od dnia jego ogłoszenia. W myśl art. 130² § 1 kpc pismo wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, które nie zostało należycie opłacone, przewodniczący zwraca bez wezwania o uiszczenie opłaty, jeżeli pismo podlega opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu.

Wbrew twierdzeniom zawartym w skardze treść art. 112 ust. 3 uksc jest jasna. Wynika z niej, że tygodniowy termin do opłacenia pisma w przypadku oddalenia na posiedzeniu niejawnym wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych przez sąd I instancji biegnie od daty doręczenia tego postanowienia, jeśli (tak jak w sprawie skarżącej) strona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie wniosła w tym terminie zażalenia. Potwierdza to orzecznictwo Sądu Najwyższego (zob. w szczególności postanowienia SN z: 4 lipca 2014 r., sprawa II CZ 25/14 i 12 lutego 2014 r., sprawa IV CZ 113/13). W dwóch powołanych przez skarżącą postanowieniach z 21 marca 2014 r. (sprawa IV CZ 2/14) i 28 maja 2013 r. (sprawa V CZ 5/13) Sąd Najwyższy również zaznaczył, że termin do opłacenia pisma należy liczyć od doręczenia postanowienia o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. W żadnym z tych dwóch orzeczeń nie stwierdził on, że w razie oddalenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych przez sąd I instancji tygodniowy termin do opłacenia pisma należy liczyć dopiero po upływie terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie sądu I instancji o oddaleniu takiego wniosku. Zgodnie z art. 112 ust. 3 uksc doręczenie postanowienia o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów stanowi dla profesjonalnego pełnomocnika impuls do podjęcia odpowiednich działań procesowych, tj. albo wykonania obowiązku uiszczenia należnej opłaty sądowej, albo złożenia zażalenia na takie postanowienie (zob. postanowienie TK z 3 czerwca 2015 r., sprawa Ts 44/14, OTK ZU nr 3/B/2015, poz. 245).

Trybunał przypomina, że w swoim dotychczasowym orzecznictwie potwierdził dopuszczalność stosowania surowszego rygoru w odniesieniu do pism procesowych mających braki formalne (np. nieopłaconych), wnoszonych przez zawodowych pełnomocników procesowych (zob. m.in. wyroki TK z: 12 września 2006 r., sprawa SK 21/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 103; 17 listopada 2008 r., sprawa SK 33/07, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 154 oraz 14 września 2009 r., sprawa SK 47/07, OTK ZU nr 8/A/2009, poz. 122). Z samej istoty zastępstwa procesowego wykonywanego przez profesjonalnego pełnomocnika wynika bowiem uprawnione oczekiwanie, że pełnomocnik ten będzie działał fachowo, zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą oraz z należytą starannością. Trzeba zatem stwierdzić, że sformułowany w skardze zarzut gorszego traktowania strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika jest oczywiście bezzasadny.

Poza argumentem odnoszącym się do nierównego traktowania stron postępowania, skarżąca podnosi, że w związku z koniecznością opłacenia pisma w terminie tygodniowym od doręczenia postanowienia sądu I instancji o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych faktycznie została pozbawiona możliwości zaskarżenia tego postanowienia. Nie wyjaśnia jednak, dlaczego tygodniowy termin liczony od doręczenia takiego postanowienia jest zbyt krótki lub wręcz uniemożliwia profesjonalnemu pełnomocnikowi podjęcie decyzji co do tego, czy złożyć zażalenie, czy w wyznaczonym terminie uiścić opłatę od pisma. Jak już Trybunał wskazał, z Konstytucji nie wynika, że termin wnoszenia opłat powinien być taki sam – niezależnie od tego, czy stronę reprezentuje profesjonalny pełnomocnik, czy też nie korzysta ona z pomocy prawnej. Podnoszone w skardze zarzuty niekonstytucyjności zaskarżonych przepisów są zatem w świetle powyższych ustaleń nieuprawdopodobnione.

W tym stanie rzeczy Trybunał postanowił jak w sentencji.